

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Agnieszka Hreczańska - Cholewa

Protokolant Agata Sadowska - Sagne

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko R. C. (1)

o zapłatę I. zasądza od pozwanego R. C. (1) na rzecz powoda M. P. kwotę 140 000 zł ( sto czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.01.2009 r. do dnia zapłaty; II. nakazuje pozwanemu R. C. (1) uiścić na rzecz Skarbu Państwa ( kasa Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 7 000 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 lutego 2012 r. powód M. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego R. C. (1) kwoty 140.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu swojego żądania powód podał, że w dniu 19 grudnia 2008 r. udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 140.000 zł, a pozwany zobowiązał się do jej zwrotu w okresie jednego miesiąca, tj. do 20 stycznia 2009 r. Powód wskazał, że pomimo upływu w/w terminu pozwany nie zwrócił w/w kwoty. W związku z tym w piśmie z 20 lipca 2011 r. powód wezwał pozwanego do zwrotu pożyczki, jednak wezwanie okazało się bezskuteczne.

W dniu 3 kwietnia 2012 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 26), w którym uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z 24 kwietnia 2013 r. (k. 31 i n.) pozwany R. C. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w dniu 19 grudnia 2008 r. zawarł z powodem umowę pożyczki w kwocie 140.000 zł. Pozwany zarzucił przy tym, że wierzytelność powoda z tytułu udzielonej pożyczki wygasła, ponieważ dokonał spłaty spornego zadłużenia. Pozwany podał, że spłata pożyczki nastąpiła po terminie zastrzeżonym w umowie, ale powód wyraził zgodę na zwłokę, a także zaakceptował płatność w ratach. Pozwany zarzucił, że z przedłożonej przez niego historii rachunku bankowego wynika, że w okresie od 2009 r. do 2011 r. dokonywał kolejnych wypłat kwot, których suma stanowi równowartość pożyczki zaciągniętej u powoda. Po dokonaniu wypłaty gotówki z rachunku bankowego, była ona następnie przekazywana bezpośrednio do rąk powoda – osobiście lub za pośrednictwem innych osób. Jednocześnie z uwagi na wieloletnią znajomość łączącą go z powodem i zaufanie, którym go darzył, pozwany nie żądał od niego pokwitowania o zwrocie długu. Pozwany zarzucił nadto, że działanie powoda polegające na żądaniu spełnienia świadczenia nienależnego było naganne i nieetyczne oraz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. art. 5 k.c.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19 grudnia 2008 r. powód M. P. zawarł z pozwanym R. C. (1) w formie pisemnej umowę pożyczki, na podstawie której powód pożyczył pozwanemu na okres 1 miesiąca kwotę 140.000 zł.

Była to druga umowa pożyczki, którą zawarły strony. Pierwsza umowa pożyczki, którą powód udzielił pozwanemu opiewała na 60.000 zł. Łącznie powód M. P. zawarł z pozwanym kilka umów pożyczek, na podstawie których pożyczył pozwanemu kwotę ponad 400.000 zł. Uzyskane od powoda środki pieniężne pozwany przeznaczał na działalność deweloperską.

W okresie od 2009 r. do 2011 r. pozwany R. C. (1), nieterminowo i nieregularnie, osobiście bądź za pośrednictwem znajomych, tytułem spłaty w/w pożyczek zwrócił powodowi około 80.000 zł – 100.000 zł. Dokonywane przez pozwanego wpłaty powód zarachował na poczet spłaty odsetek i świadczenia głównego z umowy pożyczki w kwocie 60.000 zł udzielonej najwcześniej pozwanemu. Pozwany R. C. (1) nie żądał od powoda M. P. pokwitowań zapłaty powyższych kwot.

Wobec braku spłaty pożyczki z 19 grudnia 2008 r. powód wielokrotnie telefonicznie wzywał pozwanego do zapłaty zadłużenia.

Wobec bezskuteczności powyższych monitów telefonicznych powód w piśmie z 29 lipca 2011 r. wezwał pisemnie pozwanego do zapłaty kwoty 140.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 20 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty. Pisemne wezwanie do zapłaty również okazało się bezskuteczne.

**(Dowód:** umowa pożyczki z 19 grudnia 2013 r., k. 3; przesądowe wezwanie do zapłaty, k. 5;

- wykazy wykonanych połączeń telefonicznych, k. 48-105; zeznania świadka T. G., k. 171-172; zeznania świadka E. C., k. 172-173; zeznania świadka A. N., k. 224-225 (elektroniczny protokół); przesłuchanie powoda M. P., k. 173-176 )

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki jest zatem, w ujęciu przepisów prawa cywilnego, umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, która polega na zgodnym oświadczeniu woli stron – dającego i biorącego pożyczkę – na mocy której dający zobowiązuje się przenieść własność określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zwrócić takie rzeczy, jakie otrzyma.

W przedmiotowej sprawie powód wykazał, że pożyczył pozwanemu kwotę 140.000 zł. Na poparcie żądania dochodzonego pozwem powód przedłożył do akt dowód w postaci umowy pisemnej z dnia 19 grudnia 2008 r. (k. 3), z której wynikało, że tytułem umowy pożyczki przekazał pozwanemu sporną kwotę. W umowie strony określiły termin zwrotu pożyczki wynoszący 1 miesiąc od dnia jej zawarcia. Dodać należało, że pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 31 i n.) nie kwestionował faktu zawarcia umowy i udzielenia mu pożyczki w spornej wysokości. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd stwierdził, że obowiązkiem pozwanego było zwrócenie powodowi kwoty 140.000 zł tytułem spłaty pożyczki w terminie do 20 stycznia 2009 r.

Dokonując rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie Sąd miał na uwadze, iż pozwany nie wykazał, a na nim ciążył ciężar dowodu w tym zakresie, stosownie do art. 6 k.c., że dokonał spłaty w/w pożyczki. Na powyższą okoliczność pozwany nie przedstawił żadnych dowodów w postaci pokwitowań czy poleceń zapłaty. Pozwany jak sam przyznał w sprzeciwie od nakazy zapłaty, nie żądał od powoda dowodów spłaty długu. Zawnioskowani przez pozwanego w charakterze świadków żona E. C.(k. 172-173), a także współpracownicy i znajomi T. G.(k. 171-172) i A. N.(k. 224-225) potwierdzili wprawdzie, że jako pośrednicy przekazywali powodowi pewne kwoty pieniężne, nie byli jednak w stanie podać w jakiej wysokości i z jakiego tytułu. Z analizy powyższych dowodów wynikało jedynie, że pozwany był zadłużony u powoda i dokonywał spłaty zobowiązań. Na podstawie powyższych dowodów nie można było jednakże jednoznacznie stwierdzić czy pozwany dokonał wówczas także spłaty spornej pożyczki z 19 grudnia 2008 r., a jeżeli tak to w jakiej wysokości. W trakcie postępowania powód M. P. przyznał, że w okresie od 2009 r. do 2011 r. pozwany

R. C. (1), nieterminowo i nieregularnie, osobiście bądź za pośrednictwem znajomych, tytułem spłaty zaciągniętych u niego pożyczek zwrócił mu w kilku ratach łącznie około 80.000 zł – 100.000 zł. W ocenie Sądu, nie stanowiło to jednak wystarczającego dowodu na okoliczność spłaty spornej pożyczki objętej umową z 19 grudnia 2008 r. Z ustaleń faktycznych poczynionych w rozpoznawanej sprawie wynikało bowiem, że pozwany miał wobec powoda kilka wymagalnych długów. Na podstawie przesłuchania powoda oraz zeznań świadków, w tym żony pozwanego E. C.(k. 172) Sąd ustalił, iż strony zawarły kilka umów pożyczek. Z relacji powoda wynikało, że były to 4 umowy, na podstawie których powód pożyczył pozwanemu kwotę ponad 400.000 zł. Istotnym w rozpoznawanej sprawie było przy tym, że umowa z dnia 19 grudnia 2008 r. była drugą umową pożyczki, którą zawarły strony, a wcześniej powód udzielił pozwanemu pożyczki na kwotę 60.000 zł. W związku z tym Sąd uznał, że stosownie do art. 451 k.c. powód prawidłowo księgował dokonywane przez pozwanego wpłaty, w pierwszej kolejności na poczet zaległych odsetek i na poczet najdawniej wymagalnego świadczenia głównego z pierwszej umowy pożyczki. Pozwany nie wykazał zaś w rozpoznawanej sprawie, że dokonując częściowej spłaty zadłużenia wobec powoda, spłacił także wymagalne zadłużenie z tytułu umowy pożyczki z dnia 19 grudnia 2008 r. W szczególności pozwany nie wykazał, że spełniając świadczenie na rzecz powoda wskazywał, który z kilku długów chce zaspokoić, a w szczególności że dokonywane przez niego wpłaty powinny zostać zaliczone na spłatę umowy pożyczki z 19 grudnia 2008 r.

W uzupełnieniu wskazać należało, że Sąd oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodów z wyciągów z rachunków bankowych, których posiadaczem był pozwany i powód. Bezsprzeczne było bowiem, że pozwany nie dokonywał spłaty zadłużenia w formie przelewów bankowych, lecz wypłacał najpierw środki pieniężne z banku, a następnie przekazywał je powodowi w gotówce. W rozpoznawanej nie zachodziły zatem bezpośrednie relacje pomiędzy rachunkami bankowymi stron. Brak było ponadto pewności co do tego czy pozwany po wypłaceniu środków pieniężnych ze swojego rachunku bankowego przekazał je powodowi i w jakiej wysokości, a także czy nie zostały one przekazane na inne zobowiązania pozwanego. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że historie rachunków bankowych stron nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia i oddalił powyższe wnioski dowodowe. Pozwany nie zgłosił natomiast żadnych innych wniosków dowodowych, które miałyby potwierdzić, iż dokonał całkowitej spłaty pożyczki z 19 grudnia 2008 r. wraz z odsetkami. W konsekwencji Sąd uwzględnił w całości powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 140.000 zł tytułem należności głównej, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku. .

Rozstrzygnięcie co do odsetek Sąd wydał w oparciu o art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§1), zaś wysokość odsetek może wynikać albo z umowy stron, albo – w razie jej braku – należne są odsetki ustawowe (§2). W rozpoznawanej sprawie z analizy treści umowy z dnia 19 grudnia 2008 r. nie wynikało aby strony ustaliły między sobą wysokość odsetek z tytułu opóźnienia. Z uwagi na powyższe oraz mając na uwadze treść cytowanego przepisu powód mógł domagać się od pozwanego odsetek ustawowych stanowiących odszkodowanie za opóźnienie z zapłatą długu pieniężnego. O opóźnieniu można mówić jedynie, gdy nadszedł już termin spełnienia świadczenia – zaś zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 455 k.c. termin spełnienia świadczenia może być oznaczony przez strony albo obowiązujące przepisy, może też wynikać

z właściwości zobowiązania, a jeśli nie zachodzi żadna z tych sytuacji – świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. W niniejszej sprawie termin wymagalności świadczenia wynikał z umowy stron. Jak wynika bowiem z jej treści pożyczka została udzielona pozwanemu na okres 1 miesiąca. Świadczenie z tytułu pożyczki powinno zatem zostać spełnione najpóźniej w dniu 19 stycznia 2009 r., a od dnia następnego pozwany popadł w stan opóźnienia uzasadniający uprawnienie powoda do żądania zapłaty na jego rzecz odsetek ustawowych. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda od należności głównej odsetki ustawowe od dnia 20 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty, jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Mając na uwadze, że powództwo w całości okazało się zasadne, Sąd w punkcie II wyroku nakazał pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 7.000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.